

Sygnatura akt I C 409/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 16 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Protokolant: Katarzyna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r. w Koninie

sprawy z powództwa **S. J. (1), S. J. (2), J. J. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie w kwocie 161.000 zł

- zasądza powodowi J. J. (1) od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013 r.
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz:
 - powódki S. J. (1) kwotę 59.000 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013 r.
 - powoda S. J. (2) kwotę 59.000 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013 r.
- umarza postępowanie do kwoty 8.050 zł (osiem tysięcy pięćdziesiąt złotych).
- oddala powództwo w pozostałej części.
- zasądza powodom od pozwanego kwotę 12.290 zł (dwanaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt złotych) kosztów procesu.

SSO Jan Bartniak

sygn. akt I C 409/13

UZASADNIENIE

Powodowie S. J. (1), S. J. (2) i J. J. (1) wniesli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwot:

- po 31.000 zł na rzecz S. i S. J. (2) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- po 34.500 zł na rzecz S. i S. J. (2) oraz 30.000 zł na rzecz J. J. (1) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 2 maja 2011 roku w wypadku zginął A. J. – syn i brat powodów. Odpowiedzialność za ten wypadek ponosi K. K., ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Żądanie odszkodowania małżonkowie J. uzasadnili faktem, iż zmarły planował mieszkać wraz z rodzicami i rodziną w rodzinnym domu, którym był jego własnością. Syn małżonków J. był zatrudniony za wynagrodzeniem 2.310 zł, które to w całości przekazywał rodzicom. Jego tragiczna śmierć pogorszyła sytuację finansową rodziców, którzy zostali pozbawieni wsparcia syna na przyszłość i jego pomocy, w tym finansowej. Żądanie zaś zadośćuczynienia powodowie uzasadnili bólem i cierpieniem po stracie syna i brata. Powodowie należne im odszkodowanie i zadośćuczynienie wycenili na kwoty: po 60.000 zł na rzecz S. i S. J. (2) tytułem odszkodowania – uwzględniając 15% przyczynienie się zmarłego do zaistniałego wypadku oraz kwoty wypłacone przez pozwanego, do zapłaty pozostają kwoty po 31.000 zł; po 70.000 zł na rzecz S. i S. J. (2) tytułem zadośćuczynienia – uwzględniając 15% przyczynienie się zmarłego do zaistniałego wypadku oraz kwoty wypłacone przez pozwanego, do zapłaty pozostają kwoty po 34.500 zł; 50.000 zł na rzecz J. J. (1) tytułem zadośćuczynienia - uwzględniając 15% przyczynienie się zmarłego do zaistniałego wypadku oraz kwotę wypłaconą przez pozwanego, do zapłaty pozostaje kwota 30.000 zł.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że przyznał już powodom stosowane zadośćuczynienia i odszkodowania, przy czym kwoty te zostały wypłacone z umniejszeniem 50% z powodu przyczynienia się zmarłego do szkody. Żądane w niniejszym postępowaniu kwoty pozwany uznał za nadmierne i nieuzasadnione.

Na rozprawie w dniu 2 lipca 2014 roku powodowie ograniczyli powództwo o 5% i wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów S. i S. J. (2) kwot po 29.450 zł tytułem odszkodowania i po 32.775 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 28.500 zł, cofając powództwo w pozostałym zakresie i zrzekając się roszczenia w tym zakresie. .

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 2 maja 2011 roku w miejscowości B. gmina G. miał miejsce wypadek – zderzenie ciągnika rolniczego kierowanego przez K. K. z motocyklem kierowanym przez A. J., w wyniku którego śmierć poniósł kierowca motocykla. A. J. jechał z prędkością ok. 125 km/h. Prędkość ta przekraczała prędkość administracyjnie dozwoloną, która w tym rejonie wynosiła 90 km/h. Kierujący ciągnikiem rolniczym, wyjeżdżając z drogi gruntowej (drogi podporządkowanej) na drogę (...), podejmując manewr włączania się do ruchu, nie zachował szczególnej ostrożności i spowodował wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, powodując zajechanie drogi motocykliście. Poszkodowany A. J. podjął manewry obronne mające na celu uniknięcie zderzenia z ciągnikiem: manewr hamowania i położenia motocykla na bok, które pozwoliły na zmniejszenie prędkości do ok. 91 km/h, ale z uwagi na niewielką odległość od przeszkody oraz znaczną prędkość motocyklisty, były nieskuteczne. Gdyby poszkodowany jechał z prędkością administracyjnie dopuszczalną, to reagując właściwie na stan zagrożenia spowodowany przez kierującego ciągnikiem i podejmując manewr obronny hamowania awaryjnego, zdołałby uniknąć zderzenia. Na podstawie przeprowadzonego badania chemiczno-toksykologicznego próbki krwi pobranej od A. J. stwierdzono u niego obecność kwasu (...) w stężeniu 19 ng/ml (stanowiącego główny składnik psychoaktywny przetworów konopi indyjskiej), którego obecność nie powoduje jakiegokolwiek oddziaływania psychoaktywnego. Nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego.

(dowód: pismo z dnia 13 maja 2011 roku k. 22, pismo z dnia 23 maja 2011 roku k. 24, opinia biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych k. 85-156, 175-187)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 maja 2012 roku sygn. akt II K (...) K. K. został uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 2 maja 2011 roku w miejscowości B. gmina G., kierując ciągnikiem rolniczym marki U. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi gruntowej stanowiącej drogę podporządkowaną na drogę (...) stanowiącą drogę główną nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu tą drogą motocyklowi marki S. o nr rej. (...) kierowanemu przez A. J. i doprowadził do zderzenia się obydwu pojazdów w następstwie czego A. J. doznał urazu wielonarządowego,

w szczególności urazu klatki piersiowej z rozerwaniem aorty i krwawieniem do śródpiersia, wielofragmentowego złamania żeber po stronie lewej i prawej, złamania mostka, stłuczenia płuc, złamania kości podstawy czaszki po stronie lewej, krwawienia podtwardówkowego i podpajęczynówkowego, stłuczenia mózgu, stłuczenia przepony po stronie prawej i stłuczenia wątroby, które to obrażenia spowodowały jego zgon na miejscu zdarzenia. Za przestępstwo to wymierzono mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby oraz grzywnę w liczbie 100 stawek dziennych w wysokości po 10 złotych jedna stawka oraz orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii T na okres 1 roku. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 września 2012 roku sygn. akt II (...).

(dowód: odpis wyroku z dnia 11 maja 2012 roku k. 19, odpis wyroku z dnia 21 września 2012 roku k. 20).

K. K. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (bezsporne).

A. J. w chwili śmierci miał 28 lat, mieszkał z rodzicami S. i S. J. (2) oraz bratem J. J. (1) i babcią w G.. Nieruchomość, w której zamieszkiwali, należała do zmarłego, który kupił ją od rodziców w 2010 roku. W tym celu zaciągnął kredyt hipoteczny na kwotę 230.000 zł, który rodzice przeznaczyci na spłatę długów. A. J. pracował w firmie (...), za wynagrodzeniem 2.000 zł oraz premie, pracował nadto dorywczo, był kawalerem. Zarobione pieniądze w większości przekazywał rodzicom. Uzyskał tytuł inżyniera i był w trakcie pierwszego roku magisterskich studiów zaocznych na Politechnice (...). Miał zamieszkać z rodzicami, aby opiekować się nimi w przyszłości.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 16, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 17, kopia odpisu skróconego aktu urodzenia k. 18, pismo z dnia 9 kwietnia 2013 roku k. 28, zaświadczenie z PP z dnia 9 października 2010 roku k. 33, certyfikaty k. 34-36, umowa o pracę k. 37-38, zeznania powódki S. J. (1) k. 73, nagranie k. 75: 00:07:00-00:46:31, k. 235v nagranie k. 237: 00:17:17-00:25:07, zeznania powoda S. J. (2) k. 74, nagranie k. 75:00"46:32-00:54:02, k. 235 nagranie k. 236: 00:25:08-00:33:36)

S. J. (1) ma 60 lat, pracuje jako nauczyciel matematyki za wynagrodzeniem w kwocie 2.500 zł miesięcznie. Przed wypadkiem syna korzystała z pomocy lekarza rodzinnego, obecnie od śmierci syna pozostaje pod opieką psychiatry. Uczęszcza na wizyty raz na trzy miesiące, bierze leki. Po wypadku syna nie mogła spać, jeść, schudła 10 kg, do września nie pracowała. Podjęła aktywność zawodową po zaleceniu lekarza oraz w związku z koniecznością spłacenia długu hipotecznego syna. Nagła śmierć syna była dla powódki wstrząsem, do dzisiaj nie pogodziła się z tym, co się stało. Występuje u niej długotrwały uszczerbek na zdrowiu w postaci reaktywnej depresji, straty syna oraz poczucie braku kompletnej i pełnej rodziny.

S. J. (2) ma 66 lat, od marca 2009 roku przebywa na emeryturze, otrzymuje 1.500 zł miesięcznie. Wcześniej prowadził działalność gospodarczą – hurtownię chemiczno-kosmetyczną. Od listopada 2011 roku pozostaje pod opieką lekarza psychiatry, uczęszcza na wizyty raz na trzy miesiące, bierze leki. Wcześniej korzystał jedynie z pomocy lekarza rodzinnego, diabetologa i nefrologa. Powód w związku ze śmiercią syna odczuwał duże rozgoryczenie i przygnębienie, miał poczucie dużej krzywdy, nie radził sobie z emocjami, miał zaburzenia snu. Występuje u niego długotrwały uszczerbek na zdrowiu w postaci reaktywnej depresji, straty syna oraz poczucie braku kompletnej i pełnej rodziny.

J. J. (1) w 2010 roku skończył zaoczne studia magisterskie – fizjoterapię w Akademii Wychowania Fizycznego w P.. Po ukończeniu studiów pozostawał na utrzymaniu rodziców, wyjeżdżał do pracy sezonowej, za granicę, od lipca 2012 roku na stałe mieszka i pracuje w Anglii jako operator maszyny w procesie produkcji i pakowania słodczy. Do Polski przyjeżdża na Wielkanoc i Święta Bożego Narodzenia. Jest kawalerem, ma narzeczoną. Po śmierci brata korzystał z pomocy psychiatry w ramach wsparcia psychoterapeutycznego, potem przerwał leczenie, nie leczył się farmakologicznie. Wypadek spowodował przerwanie więzi rodzinnych i do dziś wywołuje bolesne wspomnienia, tęsknotę za bratem. Po wypadku powód miał trudności w kontroli emocji i zaburzenia snu, ale obecnie nie występują u niego zaburzenia funkcjonowania poznawczego i emocjonalnego, które byłyby następstwem przeżytego stresu.

Odczuwane tęsknota i ból są emocjami fizjologicznymi, nie wykraczają poza normę w takich sytuacjach. U powoda nie występuje trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym.

(dowód: deklaracja podatkowa z rok 2012 k. 29, zaświadczenia o stanie zdrowia k. 30-32, zaświadczenia lekarskie k. 39, opinie biegłego psychiatry k. 202-210, 235 nagranie k. 237: 00:03:32-00:12:08, zeznania powódki S. J. (1) k. 73, nagranie k. 75: 00:07:00-00:46:31, k. 235v nagranie k. 237: 00:17:17-00:25:07, zeznania powoda S. J. (2) k. 74, nagranie k. 75: 00:46:32-00:54:02, k. 235 nagranie k. 236: 00:25:08-00:33:36, zeznania powoda J. J. (1) k. 235 nagranie k. 236: 00:33:37-00:55:32)

Decyzją z dnia 20 grudnia 2012 roku pozwany wypłacił powodom kwoty po 20.000 zł. Decyzją z dnia 10 stycznia 2013 roku pozwany przyznał powodom S. i S. J. (2) kwoty po 90.000 zł: po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i po 40.000 zł tytułem odszkodowania. Decyzją z dnia 5 marca 2013 roku pozwany przyznał J. J. (1) 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany przyjął przyczynienie się zmarłego o 50% do zaistniałego wypadku i w ten sposób wypłacił na rzecz S. i S. J. (2) kwoty po 45.000 zł (20.000 zł tytułem odszkodowania i 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia), a na rzecz J. J. (1) 12.500 zł.

(dowód: pismo z dnia 10 stycznia 2013 roku k. 21, pismo z dnia 5 marca 2013 roku k. 22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania powodów, opinie biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków i opinie psychiatry oraz wskazane dokumenty.

Zeznania powodów Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są one rzeczowe i logiczne, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Za przydatną dla rozstrzygnięcia Sąd uznał opinie biegłego psychiatry, albowiem zostały one sporządzone w sposób profesjonalny i kompletny, na podstawie badania powodów, a ich wnioski są rzeczowe i logiczne.

Także za przydatną dla rozstrzygnięcia Sąd uznał opinię biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków, gdyż jest ona logiczna, jej wnioski jasne, a nadto biegły ustosunkował się do wszelkich wątpliwości zgłaszanych przez stronę powodową.

Dokumenty, na podstawie których Sąd ustalił powyższy stan faktyczny, nie budziły zastrzeżeń co do swojej wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powodów okazało się częściowo zasadne.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 Roku, poz. 392), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym z art. 36 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, jest bezsporna. Wyrokiem z dnia 11 maja 2012 roku sygn. akt II K (...) K. K. został uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i wyrok ten jest prawomocny.

Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą zaś sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.).

Sąd przyjął, że A. J. swym zachowaniem przyczynił się do zaistniałego wypadku. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Nadto zgodnie z art. 19 ustawy, kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Jak wynika z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków, A. J. prowadził motocykl z prędkością (125 km/h) przekraczającą tę administracyjnie dopuszczalną (90 km/h). Przy takiej prędkości nie miał możliwości uniknąć zderzenia z ciągnikiem: podjął wprawdzie manewry obronne, ale z uwagi na stosunkowo małą odległość od ciągnika oraz prędkość, z jaką się poruszał, działania te były bezskuteczne. Gdyby zaś poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną, to reagując właściwie na stan zagrożenia i podejmując hamowanie, zdołałby uniknąć zagrożenia. Ponadto, jak wskazał biegły, prędkość motocyklisty mogła mieć również wpływ na błędną ocenę istniejącej sytuacji drogowej przez kierującego ciągnikiem, który podejmując decyzję o wjeździe na drogę z pierwszeństwem przejazdu, miał prawo zakładać, że motocyklista przestrzega przepisów ruchu drogowego w zakresie prędkości dopuszczalnej.

Jako odpowiednie do stopnia winy A. J., Sąd przyjął przyczynienie na poziomie 20%. Przy ocenie takiego stopnia winy Sąd miał na względzie fakt, że zaniechania po stronie kierującego ciągnikiem rolniczym było o wiele wyższe, niż po stronie motocyklisty. K. K. swym postępowaniem naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdyż nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi znajdującemu się na drodze z pierwszeństwem przejazdu, mimo, że miał możliwość dostrzeżenia nadjeżdżającego motocyklisty.

A. J., znajdując się zaś na drodze z pierwszeństwem przejazdu, mógł zasadnie przypuszczać, że może bezpiecznie po niej jechać, nie spodziewając się wjeżdżającego na nią innego pojazdu, który nie ustąpi mu pierwszeństwa. Nadto ustalenie to jest zgodne z opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, który określił stopień przyczynienia się poszkodowanego na 20-25% i nie było kwestionowane w tym zakresie przez strony.

Podstawą prawną roszczeń powodów o zadośćuczynienie jest art. 446 § 4 k.c., zaś odszkodowania – art. 446 § 3 k.c.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Śmierć A. J. niewątpliwie spowodowała u jego najbliższych szkodę na osobie (krzywdę), przeżywaną nie tylko w chwili powzięcia wiadomości o śmierci syna i brata. Powodowie mieszkali bowiem wraz ze zmarłym synem i byli z nim niewątpliwie emocjonalnie związani. Po tym zdarzeniu powodowie nie mogli spać, korzystali z pomocy psychiatry. Naturalnie śmierć A. J. była najbardziej przykra dla jego rodziców, u których, jak wynika z opinii biegłego psychiatry, występuje trwały uszczerbek na zdrowiu w postaci reaktywnej depresji, straty syna oraz poczucie braku kompletnej rodziny i którzy do dnia dzisiejszego korzystają z pomocy psychiatry i zażywają przepisane przez niego leki. Wiąż między rodzicami a dziećmi jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Zerwanie tej więzi przez śmierć dziecka stanowi trudne do wyobrażenia poczucie pokrzywdzenia i nasilenie cierpienia, trudnego do opisanego. Każdy rodzic ma bowiem prawo do wychowania swojego dziecka, obserwowania jego dorastania, wchodzenia w dorosłość i jak najdłuższego towarzyszenia dziecku w jego życiu. Wypadek odebrał małżonkom J. możliwość korzystania z tych wartości. Bezpośrednio po śmierci syna odczuwali oni przygnębienie, rozgoryczenie i do dnia dzisiejszego nie pogodzili się z tragedią, która ich spotkała. S. J. (1) po śmierci syna przez kilka miesięcy nie pracowała, a wróciła do aktywności zawodowej za namową lekarza oraz z powodu trudnej sytuacji finansowej. Należy też zauważyć, że strata powodów (rodziców) jest tym bardziej dotkliwa, iż syn w chwili śmierci był osobą młodą, zaledwie 28-letnią, a jego śmierć

nastąpiła nieoczekiwanie. Powodowie w chwili wypadku mieli 57 i 63 lata, planowali, że w przyszłości syn będzie z nimi mieszkał i się nimi opiekował, a jego śmierć wymusiła konieczność zweryfikowania tych planów.

Natomiast w przypadku J. J. (1) kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być niższa. Niewątpliwie powód w związku ze śmiercią brata poniósł szkodę (krzywdę), aczkolwiek jej nasilenie jest niższe niż w przypadku rodziców. Jak wynika z opinii biegłego psychiatry, u powoda nie występuje trwałe uszczerbek na zdrowiu psychicznym, powód nie wymaga leczenia psychiatrycznego, nie leczył się farmakologicznie. Po śmierci brata, jak sam stwierdził, „stał na nogi”, po roku wyjechał zaś na stałe w Anglii, gdzie mieszka, pracuje i układa sobie życie.

Zgodnie natomiast z art. 446 § 3 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. „Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia, co należy oceniać obiektywnie w danych okolicznościach, nie kierując się jednak subiektywnymi odczuciami i przypuszczeniami osób najbliższych zmarłego. Oznacza to, że osiągnięte dochody przez zmarłego za jego życia wywierają wpływ na ocenę sytuacji życiowej najbliższych. Roszczenie z art. 446 § 3 k.c. ma wszakże charakter odszkodowawczy, więc nie można abstrahować od poniesienia przez najbliższych szkody, zwłaszcza majątkowej” (wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 roku, sygn. II CSK 213/10, Lex nr 950429). „Zgodnie z przeważającym poglądem wyrażonym w dotychczasowym orzecznictwie art. 446 § 3 k.c. przewiduje szczególny rodzaj odszkodowania. Swoistość jego polega na tym, że dotyczy ono szeroko pojętej szkody majątkowej, a więc wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, jakie wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. (np. świadczenia zmarłego ponad obowiązek alimentacyjny). Na określenie tych szkód ustawodawca posługuje się szerokim pojęciem „znacznego pogorszenia sytuacji życiowej”. Pogorszenie to jednak może uzasadniać przyznanie odszkodowania tylko wówczas, gdy sprowadza reperkusje majątkowe w sytuacji życiowej uprawnionego, a nie polega wyłącznie na jego cierpieniach moralnych” (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 26 października 1970 roku, sygn. III PZP 22/70, OSNC 1971/7-8/120).

Powodowie S. i S. J. (2) przed śmiercią syna prowadzili wspólne gospodarstwo domowe ze zmarłym oraz matką powódki. Powódka pracowała jako nauczyciel, a powód otrzymywał emeryturę. A. J. pracował i zarabiał ok. 2.000 zł oraz premie, nadto pracował dorywczo i studiował. Jego zarobki stanowiły więc znaczący wkład w utrzymanie całej rodziny, z zważywszy, iż zmarły cały czas podnosił swoje kwalifikacje i wykształcenie, zasadnie można przypuszczać, że w przyszłości byłyby one znacznie większe. Ponadto zmarły był właścicielem domu rodzinnego, na kupno którego zaciągnął kredyt hipoteczny, aby w ten sposób pomóc rodzicom spłacić zadłużenia pozostałe z prowadzonej działalności gospodarczej. Obecnie obowiązek spłaty kredytu obciąża spadkobierców, głównie rodziców. Nadto powodowie planowali, że zmarły syn będzie z nimi mieszkał w przyszłości i im pomagał. Obecnie nie mogą oni liczyć na jego wsparcie, a zważywszy, iż drugi syn ułożył sobie życie za granicą, pozostali także bez codziennej pomocy.

Wobec powyższego, Sąd za zasadne uznał roszczenia powodów S. i S. J. (2) o zadośćuczynienie do kwot po 70.000 zł i o odszkodowanie do kwot po 60.000 zł, przy czym mając na uwadze stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody – art. 362 k.c. (20%) oraz mając na uwadze kwoty już wypłacone przez pozwanego (po 45.000 zł) należna powodom kwota winna wynosić po 59.000 zł: 31.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 28.000 zł tytułem odszkodowania.

Natomiast za uzasadnioną - tytułem zadośćuczynienia - na rzecz powoda J. J. (1) Sąd uznał kwotę 25.000 zł, przy czym mając na uwadze stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody – art. 362 k.c. (20%) oraz mając na uwadze kwotę już wypłaconą przez pozwanego (12.500 zł) należna powodowi kwota winna wynosić 7.500 zł.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 7.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013 roku (punkt 1 wyroku) oraz na rzecz powodów S. J. (1) i S. J. (2) kwoty po 59.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty (punkt 2 wyroku).

W punkcie 3 Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie co do kwoty 8.050 zł, co do której powodowie cofnęli powództwo, a w punkcie 4 wyroku oddalił powództwo w pozostałej części.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu.

W punkcie 5 wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c. i art. § 6 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono o kosztach procesu. Koszty sądowe w sprawie wyniosły łącznie kwotę 20.393,87 zł (opłata sądowa od pozwu w wysokości 8.050 zł, opłaty od pełnomocnictw 34 zł, opinie biegłych 5.109,87 zł, koszty zastępstwa procesowego obu stron 7.200 zł), przy czym powodowie ponieśli faktycznie koszty w kwocie 16.776,87 zł (opłata sądowa, koszty zastępstwa procesowego, opłata skarbową od pełnomocnictwa, koszty opinii), a pozwany 3.617 zł (koszty zastępstwa procesowego i opłata od pełnomocnictwa). Powodowie wygrali proces w 78% i zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, powinny obciążać ich koszty w kwocie 4.486,65 zł, należy więc im się od pozwanego zwrot kwoty 12.290 zł, którą Sąd zasądził na ich rzecz w punkcie 5 wyroku.

SSO Jan Bartniak